

Sygn. akt VII U 100/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2022r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Agnieszka Stachurska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 marca 2022 roku w Warszawie

sprawy B. S.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

o wysokość renty rodzinnej

na skutek odwołania B. S.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

28 sierpnia 2017r., nr ewid. (...)

oddala odwołanie.

sędzia Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

W dniu 19 września 2017r. B. S. złożyła do Sądu Okręgowego w Warszawie odwołanie od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 sierpnia 2017r., nr ewid. (...), w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty rodzinnej po zmarłym mężu C. S..

Odwołująca zarzuciła decyzji naruszenie:

- art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego świadczenia, jako naruszające zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikającego z zasady demokratycznego państwa prawnego;
- art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w związku z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego poprzez przyjęcie, że służba jej męża C. S. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie mężowi winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których mąż odwołującej nie przyczynił się w żaden sposób;
- art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w związku z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania

winy indywidualnej i uznaniu wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990r. za winnych działań zasługujących na penalizację.

Odwołująca podniosła, że ponosi niesłuszną, nieproporcjonalną karę w związku ze służbą jej zmarłego męża na rzecz organów bezpieczeństwa państwa, która została niesłuscznie zakwalifikowana jako służba na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej. Wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie wysokości świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości (odwołanie z dnia 13 września 2017r., k. 3-5 a.s.).

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zastępowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie odwołania.

Uzasadniając stanowisko organu rentowego pełnomocnik wyjaśnił, że zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z zasadami obliczania wysokości policyjnej renty rodzinnej określonymi w art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz w oparciu o informację o przebiegu służby małżonka odwołującej, sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej w dniu 27 kwietnia 2017r., Nr (...), z której wynika, że C. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ww. ustawy. W związku z powyższym, zaskarżoną decyzją organ rentowy dokonał ponownego przeliczenia przysługującego odwołującej świadczenia. Pełnomocnik organu rentowego podniósł przy tym, że informacja z IPN o przebiegu służby męża odwołującej była wiążąca przy wydaniu decyzji. Wskazał również, że zważywszy na powyższe uregulowania prawne, nie ma podstaw do uwzględnienia roszczeń odwołującej. Tożsame stanowisko zaprezentował także w piśmie procesowym z 21 grudnia 2021r. (odpowiedź na odwołanie z dnia 19 lipca 2018r., k. 7-9 a.s., pismo procesowe organu rentowego z 21 grudnia 2021r., k. 60-64 a.s.).

Na wniosek Sądu Okręgowego w Warszawie, postanowieniem z dnia 28 października 2019r. Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyznaczył do rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie na podstawie art. 44 k.p.c. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2019r., k. 27 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

C. S., ur. (...), w dniu 21 marca 1952r. zwrócił się z podaniem do Szefa Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego o przyjęcie w poczet pracowników na terenie miasta W.. Z dniem 1 lipca 1952r. został przyjęty do pracy w organach Milicji Obywatelskiej. Od 1 lipca 1952r. do 10 września 1952r. pozostawał do dyspozycji Szefa Urzędu Bezpieczeństwa Państwa. Od 10 września 1952r. do 10 lipca 1953r. był słuchaczem rocznej szkoły oficerskiej w G.. Od 10 lipca 1953r. do 1 sierpnia 1954r. zajmował stanowisko młodszego referenta w Sekcji (...) Urzędu Bezpieczeństwa Państwa w W.. Od 1 sierpnia 1954r. do 1 kwietnia 1956r. był referentem w Sekcji (...) Urzędu Bezpieczeństwa Państwa. Od 1 kwietnia 1956r. do 31 grudnia 1956r. C. S. pełnił funkcję oficera Sekcji (...) Wydziału (...) Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. W związku z reorganizacją jednostki z dniem 31 grudnia 1956r. został zwolniony ze służby. W latach 1956-1958 pracował jako tokarz w Zakładach (...) przy ulicy (...) w W.. Z dniem 8 sierpnia 1958r. C. S. został ponownie przyjęty do pracy w Urzędzie Bezpieczeństwa i mianowany oficerem operacyjnym w Wydziale (...). Funkcję tę pełnił do 1 grudnia 1961r., a następnie awansował na stanowisko starszego oficera operacyjnego. Od 1 kwietnia 1967r. do 1 października 1970r. był inspektorem Wydziału (...) Służby Bezpieczeństwa, zaś od 1 października 1970r. do 1 sierpnia 1972r. zajmował stanowisko starszego inspektora we wskazanym Wydziale. Następnie do 1 sierpnia 1972r. został awansowany na stanowisko kierownika Grupy Wydziału (...) Służby Bezpieczeństwa. Ostatnim stanowiskiem, jakie zajmował, było stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału (...). Podczas pełnienia służby C. S. otrzymywał kolejne awanse na wyższe stopnie służbowe, skończywszy na stopniu majora. Służbę zakończył z powodu choroby i orzeczonej w związku z tym niezdolności do pracy, co nastąpiło na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej z 12 marca 1979r. C. S. został zakwalifikowany do I grupy inwalidzkiej i od dnia 20 marca 1979r. otrzymywał rentę milicyjną (podanie o przyjęcie do służby, k. 6; karta przebiegu służby, nienumerowana karta; podanie z 19 lipca

1958r., notatka służbowa z 7 stycznia 1971r., k. 129; wniosek personalny z 12 czerwca 1976r., k. 137; orzeczenie komisji lekarskiej z 12 marca 1979r., k. 142-144; opinia służbowa z 25 kwietnia 1979r., k. 150 – kopia akta służby C. S., sygn. IPN (...) - płyta CD, k. 16 a.s.).

Podczas nauki C. S. w szkole oficerskiej zauważono jego zdolności do pracy operacyjnej, w tym własną inicjatywę oraz poczucie odpowiedzialności, a także zdolność do utrzymania tajemnicy państwowej. Według charakterystyki służbowej z 26 stycznia 1954r. w pracy operacyjnej C. S. był osobą zdyscyplinowaną i zachowywał stałe chęci do jej wykonywania. We wniosku o przegrupowanie z 28 czerwca 1954r. podkreślono, że bardzo dobrze wywiązywał się ze zleconych obowiązków, pracując z agenturą. Prowadził samodzielne rozpracowania. Z posiadanych stosunków agenturalnych korzystał systematycznie. Obowiązki wykonywał na zmiennych odcinkach pracy. Stosował kombinacje operacyjne i uzyskiwał w związku z tym dobre rezultaty. W 1955r. dokonał werbunku jednego rezydenta oraz założył lokal kontaktowy. Rozpoczął werbowanie kolejnych kandydatów do współpracy. Prowadził sprawy operacyjne różnych kategorii, pozyskiwał dane od tajnych współpracowników, na co zwraca uwagę opinia służbowa z 1959r. C. S. w swojej pracy zajmował się zagadnieniami dotyczącymi Duszpasterstwa Akademickiego. Spośród osób należących do tego środowiska werbował tajnych współpracowników. Przełożeni zwracali przy tym uwagę na pomysłowość działań męża ubezpieczonej i szybkie rozeznanie przydzielonego odcinka pracy. C. S. dokonywał ukierunkowania tajnych współpracowników na sprawy, które były przedmiotem zainteresowania Służby Bezpieczeństwa. Dokładnie i skrupulatnie wywiązywał się z pracy operacyjnej, oceniał posiadane materiały i formułował zadowalające dla przełożonych wnioski. W celu doskonalenia umiejętności pracy operacyjnej, wykorzystywanych na stanowisku pracy, odbywał szkolenia wojskowe. Przez cały okres pracy w bardzo dobrym stopniu poznał środowisko Duszpasterstwa Akademickiego i wyspecjalizował się w zagadnieniach z nim związanych. Systematycznie i regularnie opracowywał wiadomości na temat tego środowiska. Stosował konwencjonalne metody operacyjne. Za rezultaty w pracy operacyjnej był nagradzany przez kierownictwo resortu. Udzielał również pomocy młodszym pracownikom resortu. W charakterystyce służbowej z 1968r. zwrócono uwagę na jego dokładność, a także zamiłowanie i oddanie w pracy na rzecz resortu. Podkreślono również, iż zagadnienia, z którymi się styka, należą do trudnych i skomplikowanych. C. S., mimo tych trudności, samodzielnie pracował w sprawach z siecią t.w. oraz k.p. Regularnie odbywał szkolenia polityczne i zawodowe, został skierowany na zawodowe studia administracyjne. Kreował nowe źródła informacji, podnosił kwalifikacje zawodowe potrzebne w prowadzonej pracy operacyjnej, która przynosiła zadowalające rezultaty w ocenie kierownictwa Urzędu Bezpieczeństwa. W późniejszym okresie zatrudnienia C. S. wykazywał wiele samodzielnej inicjatywy operacyjnej oraz wdrażał własne pomysły do realizacji przez Służbę Bezpieczeństwa. Zajmował się organizacją dopływu informacji z inwigilowanych przez Służbę Bezpieczeństwa zakładów przemysłowych, typując jednocześnie samodzielnie tego typu obiekty. Należycie organizował pracę z osobowymi źródłami informacji. Pozyskiwał dane z zagranicy. Osobiście uczestniczył w ważniejszych czynnościach operacyjnych Urzędu Bezpieczeństwa. Za wzorową postawę funkcjonariusza był wielokrotnie nagradzany i odznaczany. Przełożeni C. S. gloryfikowali wyniki jego pracy operacyjnej, doświadczenie oraz wysoki poziom ogólny i polityczny, co zostało ujęte w uzasadnieniu wniosku o nadanie stopnia majora. W latach siedemdziesiątych C. S. otrzymywał nieustannie pochlebne oceny swojej pracy, zdobywał awanse służbowe oraz podwyżki wynagrodzenia (arkusz słuchacza szkoły międzywojennej w G., k. 72-73; charakterystyka C. S. z 26 stycznia 1954r., k. 78; wniosek o przegrupowanie z 28 czerwca 1954r., k. 79; charakterystyka C. S. z 3 stycznia 1955r., k. 81; charakterystyka C. S. z 17 lutego 1956r., k. 83; opinia służbowa z 24 lutego 1959r., k. 91; opinia służbowa z 1961r., k. 98; zaświadczenie, k. 102; charakterystyka służbowa z 29 listopada 1965r., k. 106; wniosek personalny z 2 października 1967r., k. 107; charakterystyka służbowa z 1968r., k. 110; wniosek personalny z 21 września 1971r., k. 113; opinia służbowa z 18 maja 1972r., k. 115; opinia służbowa z 12 czerwca 1972r., k. 118; wniosek personalny z 28 marca 1973r., k. 121; notatka służbowa z 7 stycznia 1974r., k. 78-79; wniosek o nadanie stopnia majora, k. 131 - kopia akt służby C. S., sygn. IPN (...) - płyta CD, k. 16 a.s.).

W związku ze śmiercią C. S., jego małżonka B. S. wraz z dziećmi - W. S. oraz D. S., nabyła prawo do milicyjnej renty rodzinnej. Decyzją Komendanta (...) Milicji z dnia 25 kwietnia 1979r. B. S. i jej dzieciom przyznano prawo do milicyjnej renty rodzinnej w kwocie 10.457,30 zł (decyzja z 25 kwietnia 1979r. w sprawie ustalenia prawa do milicyjnej renty rodzinnej, k. 1 a.r.).

Na dzień 1 marca 2017r. wysokość policyjnej renty rodzinnej odwołującej wynosiła 4.540,18 zł (decyzja Dyrektora ZER MSWiA z 27 lutego 2017r., k. 2 a.r.).

Pismem z dnia 27 kwietnia 2017r. Instytut Pamięci Narodowej poinformował Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA, że na podstawie posiadanych akt osobowych C. S. ustalono, iż w okresie od 1 lipca 1952r. do 31 grudnia 1956r. oraz w okresie od 8 sierpnia 1958r. do 20 marca 1979r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której jest mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Służby Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (informacja o przebiegu służby z 27 kwietnia 2017r., k. 3 a.r.).

W związku z powyższym Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał w dniu 28 sierpnia 2017r. decyzję nr ewid. (...), w której ustalił wysokość renty rodzinnej B. S. w kwocie 1.209,59 zł. Jako podstawa wydania decyzji zostały wskazane przepisy art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Organ rentowy ustalił, że łączny okres służby C. S. wynosił 24 lata, 5 miesięcy i 25 dni oraz wskazał, iż cały, na podstawie art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, został uwzględniony ze wskaźnikiem 0% podstawy wymiaru świadczenia, co uzasadnia wyliczenie świadczenia w ww. kwocie wraz z przysługującym dodatkiem pielęgnacyjnym, wynoszącym 209,59 zł (decyzja Dyrektor ZER MSWiA z 28 sierpnia 2017r., k. 6 a.r., zestawienie wysługi lat, k. 4 a.r.).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie powołanych dokumentów, zgromadzonych w aktach organu rentowego oraz w aktach służbowych C. S. z okresu służby w latach 1952-1956 oraz 1958-1979. Ich wiarygodności nie kwestionowała zarówno odwołująca, jak i organ rentowy, zostały więc ocenione jako wiarygodne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Rozpoznanie sprawy w analizowanym przypadku nastąpiło na posiedzeniu niejawnym. Taką możliwość daje art. 148¹ § 1 k.p.c. (Dz. U. z 2021r., poz. 11), który przewiduje, że sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, Sąd uzna – mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych – że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W przedmiotowej sprawie żadna ze stron nie wniosowała o przeprowadzenie rozprawy, jak również o przesłuchanie świadków i stron. Wobec tego Sąd, mając na uwadze ww. okoliczność, jak również brak możliwości przeprowadzenia przez Sąd z urzędu dowodów wymagających wyznaczenia rozprawy, ocenił, że jej przeprowadzenie nie jest konieczne, co w konsekwencji pozwoliło na rozpoznanie sprawy i wydanie rozstrzygnięcia na posiedzeniu niejawnym. O takim sposobie załatwienia sprawy Sąd wcześniej uprzedził strony, powołując się dodatkowo na art. 15 zzs¹ ustawy z dnia 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020r., poz. 1842) i udzielając stronom tygodniowego terminu na złożenie pism procesowych prezentujących ich stanowiska w sprawie (k. 56 a.s.).

Przechodząc do rozważań dotyczących zasadności odwołania, w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy decyzja ponownie ustalająca B. S. wysokość renty rodzinnej po zmarłym małżonku jest zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, czy też – zgodnie z żądaniem odwołującej – winna podlegać zmianie. Stanowisko odwołującej koncentrowało się na zakwestionowaniu zastosowanych wobec niej przepisów wprowadzonych na mocy art. 1 ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej,

Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016r., poz. 2270), w oparciu o które organ rentowy ponownie przeliczył przysługującą odwołującej policyjną rentę rodzinną, dokonując obniżenia jej wysokości.

Analizując zastosowane przez organ rentowy przepisy, przede wszystkim należy wskazać na art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jedn. Dz. U. z 2020r., poz. 723 - dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”), zgodnie z którym za służbę na rzecz państwa totalitarnego uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 roku do dnia 31 lipca 1990 roku w cywilnych i wojskowych instytucjach oraz formacjach wymienionych w ust. 1 tej regulacji. Przepis art. 13b, enumeratywnie określił katalog jednostek, w których służba była pełniona na rzecz totalitarnego państwa. Ponadto za służbę na rzecz totalitarnego państwa ustawodawca uznał również służbę na etatach określonych w art. 13b ust. 2 pkt 1 ustawy oraz okresy, o których mowa odpowiednio w art. 13b ust. 2 pkt 2 i 3 ustawy. Konsekwencje tak określonej służby na rzecz państwa totalitarnego w kontekście wysokości renty rodzinnej przewiduje art. 24a ust. 1 powołanej ustawy. Stanowi on, że w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub art. 22a. Art. 15c ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej przewiduje, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 1) 0% podstawy wymiaru - za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b;
- 2) 2,6% podstawy wymiaru - za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Natomiast art. 22a ust. 1 tej samej ustawy stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okresy służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

Jednocześnie ustawodawca w art. 24a ust. 2 wprowadził ograniczenie, zgodnie z którym wysokość policyjnej renty rodzinnej ustalonej zgodnie z art. 24a ust. 1 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Analogiczne rozwiązania przewiduje art. 22a w odniesieniu do ustalania wysokości rent inwalidzkich.

Zagadnienie weryfikacji okresów służby na rzecz totalitarnego państwa reguluje natomiast art. 13a ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. Stanowi on, że na wniosek organu emerytalnego właściwego według niniejszej ustawy, Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu sporządza na podstawie posiadanych akt osobowych i w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, przekazuje organowi rentowemu informację o przebiegu służby wskazanych funkcjonariuszy w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 13b. Zgodnie zaś z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej, informacja o przebiegu służby, o której mowa w ust. 1, jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb, o których mowa w art. 12.

Należy wspomnieć, że w rozwiązaniach, poprzedzających ustawę nowelizującą z dnia 16 grudnia 2016r., przyjętych wcześniej w ustawie z dnia 23 stycznia 2009r. (Dz. U. z 2009r., Nr 24, poz. 245) obniżono po raz pierwszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 1990r. z 2,6% do 0,7%. Zarówno Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 stycznia 2010r. (sygn. KP 6/09), jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzji z dnia 14 maja 2013r. (15189/10, Lex nr 1324219) uznały wówczas, że nowe rozwiązania nie nałożyły na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia i dotyczyły jedynie praw nabytych niesłusznie,

a więc nie można skutecznie kwestionować ich konstytucyjności. W przywołanym orzeczeniu Trybunał Praw Człowieka podkreślił również, że rozpatrywał już sprawy, w których pojawiał się problem uprzywilejowanej pozycji w sferze praw emerytalnych członków elity komunistycznej i policji politycznej w krajach postkomunistycznych oraz potwierdził prawo ustawodawcy chcącego wyeliminować niesprawiedliwe lub nadmierne świadczenia z ubezpieczeń społecznych, dążącego do likwidacji przywilejów byłych funkcjonariuszy reżimów totalitarnych do tego rodzaju działań. Równocześnie Trybunał zwrócił uwagę, że podjęte środki nie mogą być nieproporcjonalne. Rozważania jakie zostały poczynione przez Trybunał Konstytucyjny oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie poprzedniej „ustawy dekomunizacyjnej” będą pomocne także i przy ocenie niniejszej sprawy, właśnie z uwzględnieniem faktu, że mamy do czynienia z kolejnym swoistym rozliczaniem się z osobami arbitralnie uznanymi za służące państwu totalitarnemu.

W rozpatrywanej sprawie organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję w oparciu o przepisy wprowadzone na mocy wspomnianego art. 1 ustawy zmieniającej. W uzasadnieniu do projektu tej ustawy wskazano, że ma ona na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. Stwierdzono również, że emerytury i renty osób pełniących służbę ustalono na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do osób pobierających te świadczenia na podstawie ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustawa zaopatrzeniowa, jak też wydane na jej podstawie decyzje, zasadnie budzą wątpliwości odnośnie ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa, zasadą równości, czy zasadą proporcjonalności, z uwagi na ich wydanie po niemal 27 latach od transformacji ustrojowej oraz z zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości. Ustawa zaopatrzeniowa wprowadza w art. 13b oraz art. 15c, art. 22a i art. 24a odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym obejmuje, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska. Tego rodzaju regulacje zaprzeczają istocie zasady rządów prawa. Zasada ta oznacza obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień. Niedopuszczalne zatem jest zastosowanie jakichkolwiek represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione były przestępcami. W tym też kontekście, zdaniem Sądu, działania ustawodawcy polegające na arbitralnym obniżeniu wysokości renty ubezpieczonej trudno jest uzasadnić dążeniem do jakiegokolwiek słusznego celu leżącego w interesie publicznym. Ustawa zmieniająca w gruncie rzeczy zadziałała bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych oraz tymi, którzy jedynie należeli do personelu technicznego. Ponadto nie należy pomijać faktu, że zgodnie z art. 10 ust. 1 i 2 ustawy zaopatrzeniowej, prawo do zaopatrzenia emerytalnego według przepisów ustawy nie przysługuje funkcjonariuszowi skazanemu prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem czynności służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 kodeksu karnego lub wobec którego orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, które zostało popełnione przed zwolnieniem ze służby. Jednakże w takim przypadku prawomocnie skazanemu przestępcy przysługuje świadczenie na ogólnych zasadach obowiązujących w powszechnym systemie emerytalnym. Przytoczony wyżej przepis wskazuje, że ustawa zmieniająca wprowadziła pozasądową zbiorową odpowiedzialność za nieokreślony czyn z naruszeniem prawa jednostki do sądu i sprawiedliwego procesu. Obniżono określonym podmiotom emerytury i renty w sposób bardziej niekorzystny, niż jest to obecnie dopuszczalne nawet wobec funkcjonariuszy prawomocnie skazanych przez sąd za popełnione przestępstwa. Ci ostatni funkcjonariusze mogą zostać pozbawieni świadczeń emerytalnych przysługujących funkcjonariuszom służb mundurowych przez obniżenie ich do poziomu przysługującego w ramach powszechnego systemu emerytalnego.

W przedmiotowej sprawie Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał zaskarżoną decyzję jedynie na podstawie informacji o przebiegu służby małżonka odwołującej, sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej w dniu 27 kwietnia 2017r. Ten dokument stanowił podstawę obniżenia policyjnej renty rodzinnej, a przecież ogranicza się on jedynie do stwierdzenia, że C. S. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której jest mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej od 1 lipca 1952r. do 31 grudnia 1956r. oraz od 8 sierpnia 1958r. do 20 marca 1979r. Treść dokumentu nie precyzuje natomiast, na jakiej dokładnie podstawie służba męża odwołującej została tak zakwalifikowana. W tym kontekście Sąd Okręgowy zwraca uwagę na pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011r. (II UZP 10/11) – który w całości podziela – zgodnie z którym sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Z tego wynika, że ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą wiązać również sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę.

W aktualnym stanie prawnym Sąd Najwyższy także wyraził swój pogląd. W sprawie o sygn. akt III UZP 1/20 podjął w składzie 7-osobowym uchwałę z dnia 16 września 2020r., w której stwierdził, że kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

Wprawdzie powołana uchwała zapadła w sprawie jednostkowej, ale pogląd prawny, jaki wyraził w niej Sąd Najwyższy, Sąd Okręgowy podziela. To z kolei oznacza, że w analizowanym przypadku stwierdzenie o pełnieniu przez C. S. służby na rzecz totalitarnego państwa w okresach od 1 lipca 1952r. do 31 grudnia 1956r. oraz od 8 sierpnia 1958r. do 20 marca 1979r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służby). Skoro sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby, to w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie tej informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji jej przebiegu w konkretnym wypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., miejsca pełnienia służby, czy też zajmowanego stanowiska (§ 59 uchwały SN). Sąd Najwyższy w powołanej uchwale składu 7 sędziów zwrócił także uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu prima facie, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (§ 60 uchwały SN). Przy ocenie zasadności objęcia konkretnej osoby zakresem ustawy okolicznością, której nie można pominąć, jest również sam fakt weryfikacji w 1990r. (§ 92 uchwały SN).

Uwzględniając powołane poglądy, Sąd Okręgowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w celu weryfikacji ustaleń dotyczących przebiegu służby męża odwołującej, przyjętych przez organ rentowy za podstawę wydania zaskarżonej decyzji. W tym też celu Sąd poddał analizie dokumenty zgromadzone w aktach służby C. S.. Potwierdzają one, że w latach 1952-1956 oraz w latach 1958-1979 C. S. pełnił służbę w jednostkach określonych w art. 13b ust. 1 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej. Pracę rozpoczął w okresie bardzo trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej dla większości obywateli Polski. Organy bezpieczeństwa państwa, działające w tych latach są powszechnie oceniane przez historyków jako jednostki, bezpośrednio nawiązujące w swoim działaniu do totalitarnych metod i praktyk oraz całkowicie podporządkowane wytycznym Związku Sowieckiego. C. S. w tym właśnie okresie zdobywał wykształcenie z ukierunkowaniem politycznym do inwigilowania i rozpracowywania operacyjnego obywateli Polski. Już w 1954r. została potwierdzona informacja o jego współpracy z pozyskaną agenturą, prowadzenie samodzielnych czynności rozpracowywania obywateli oraz rosnące zaangażowanie w tego typu działaniach. Z kolei w 1955r. C. S. samodzielnie zwerbował rezydenta oraz założył lokal kontaktowy. Pierwszy, czteroletni okres służby C. S.

w Urzędzie Bezpieczeństwa, świadczy więc o czynnym udziale jego osoby w łamaniu praw człowieka, inwigilowaniu obywateli oraz umacnianiu narzuconego z zewnątrz, obcego, komunistycznego reżimu totalitarnego w powojennej Polsce.

W kolejnym okresie zatrudnienia w latach 1958-1979 C. S. zajmował się inwigilowaniem środowisk akademickich, powiązanych z Kościołem Katolickim. Werbował w tym celu współpracowników i regularnie dostarczał Urzędowi Bezpieczeństwa informacji na temat osób uczestniczących w grupie Duszpasterstwa Akademickiego. W ten sposób przysłużył się łamaniu przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prawa do swobody wyznania oraz zrzeszania się, tym bardziej że opracowywanie wiadomości na temat Duszpasterstwa Akademickiego stanowiło stały element jego pracy. Pozyskiwane informacje musiały być wartościowe dla Urzędu Bezpieczeństwa, gdyż mąż odwołującej szybko zdobywał awanse służbowe, był mianowany na wyższe stanowiska pracy, otrzymywał nagrody oraz podwyżki wynagrodzenia. Do pracy podchodził z pełną świadomością, zaangażowaniem i zdyscyplinowaniem. Podnosił kwalifikacje zawodowe. W związku z tym był osobą w pełni świadomą swoich czynów i uważał swoją pracę za słuszną. Przełożeni C. S. podkreślali jego pracowitość oraz wdrażanie wymyślonych przez niego wskazówek racjonalizatorskich.

Ustalone fakty potwierdzają, że służba męża odwołującej była związana z działalnością jednostek MSW, w szczególności w referatach i Wydziałach SB przy Komendzie Milicji Obywatelskiej. O ile sam fakt służby w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w tym także Służby Bezpieczeństwa PRL, na tle cytowanego wyżej orzecznictwa nie przesądza jeszcze o uznaniu danej służby za realizowaną na rzecz państwa totalitarnego, o tyle dołączone do akt sprawy dokumenty potwierdzają, że w analizowanych latach służby C. S. realizował przede wszystkim czynności operacyjne. W tym zakresie Sąd miał na względzie głównie informacje zawarte w opiniach służbowych, wnioskach personalnych oraz wnioskach o nadanie stopnia MO, w przypadku tych drugich, mając na uwadze, iż zawierały uzasadnienie wnioskowanych zmian warunków służby bądź przyznania wyższego stopnia milicyjnego. Istotne było również i to, że informacje o prowadzeniu przez C. S. zadań operacyjnych znajdują się praktycznie we wszystkich opiniach służbowych i wnioskach z okresu jego zatrudnienia. W ich treści podkreślano, że mąż odwołującej wykazuje dużą samodzielność oraz inicjatywę własną w zakresie realizacji zadań operacyjnych, a także dobre wykorzystanie wiedzy teoretycznej i praktycznej, uzyskanej zarówno w trakcie służby, jak i w ramach studiów administracyjnych, co przekładało się na dobrą opinię o jego pracy oraz pozytywne rokowania co do możliwości awansu w szeregach aparatu SB. Dokumentacja z przebiegu służby C. S. wielokrotnie wskazuje, że zajmował się werbowaniem tajnych współpracowników, inwigilowaniem środowisk Kościoła (...) oraz osób zatrudnionych w zakładach przemysłowych. Tego typu działania muszą zostać jednoznacznie ocenione jako godzące w podstawowe prawa i wolności obywateli oraz zapobiegające przemianom demokratycznym w Polsce.

Dodatkowo należy podkreślić, że charakter pracy C. S. po objęciu wyższych stanowisk w większym stopniu mógł obejmować czynności z zakresu nadzoru, kontroli i weryfikacji, tym niemniej w dalszym ciągu skupiał się na pracy operacyjnej w ramach zadań Służby Bezpieczeństwa, co także potwierdzają dokumenty załączone do akt służby. Co więcej, zdaniem Sądu, dokumentacja potwierdza, że mąż ubezpieczonej w pracy na rzecz Służby Bezpieczeństwa przejawiał daleko idące zaangażowanie. Praktycznie w każdym dokumencie, zawierającym ocenę jego pracy podkreślano, że przejawia samodzielność i inicjatywę w realizacji zadań, sukcesywnie uzupełnia wiedzę teoretyczną i zawodową, jak również wykazuje troskę o osiąganie właściwych wyników. Zwieńczeniem tych starań był awans służbowy na stopień majora oraz objęcie stanowiska zastępcy naczelnika Wydziału (...).

Zaprezentowana charakterystyka pracy C. S. potwierdza jego bezpośrednie uczestnictwo w czynnościach represyjnych Urzędu Bezpieczeństwa wobec obywateli Polski. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji. Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego dają podstawy do zakwalifikowania okresu służby męża odwołującej - C. S. od 1 lipca 1952r. do 31 grudnia 1956r. oraz od 8 sierpnia 1958r. do 20 marca 1979r. jako służby na rzecz państwa totalitarnego w rozumieniu art. 13b ust. 1 pkt 5 ustawy zaopatrzeniowej. Wobec powyższego organ rentowy prawidłowo zastosował art. 24a w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1

ustawy zaopatrzeniowej, obniżając policyjną rentę rodzinną przysługującą B. S. po zmarłym mężu. Odwołanie B. S., jako bezzasadne, podlegało więc oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.